

# TYLKO ZŁOTO MÓWI PRAWDĘ

JAN MAZUREK

Złoto jest unikalnym aktywem w porównaniu do nieruchomości i instrumentów finansowych. Nieruchomości, chociaż rzeczywiste są jednak niepłynne, instrumenty finansowe są płynne, lecz wirtualne. Natomiast złoto jest zarówno rzeczywiste, jak też płynne.

Instrumenty finansowe i pieniądze mogą stać się bezwartościowe w obliczu bankructwa przedsiębiorstwa, kryzysu finansowego, przewrotu politycznego lub zawieruchy wojennej. Nie dotyczy to jednak złota, gdyż nie można go dodrukować ani wykreować, jak to obecnie czynią banki centralne.

## Zarabiać w każdej sytuacji

Złoto pozwala przetrwać okresy kryzysów i wojen. Nie strawi go ogień ani nie zniszczą kataklizmy. Stąd wielu ludzi traktuje złoto jako lokatę, nie oczekując profitu w krótkim terminie, lecz zachowania wartości swego majątku. Dlatego też złoto jest idealnym środkiem zabezpieczającym przed skutkami inflacji. To sposób na lokowanie dorobku życia, a także przekazywania majątku między pokoleniami.

Stanowi ono ponadnarodową uniwersalną walutę, uznaną przez każdy system społeczno-ekonomiczny.

Lokowanie oszczędności w złoto należy do alternatywnych form inwestowania, co oznacza, że ich wyceny są w dużym stopniu niezależne od sytuacji na rynkach finansowych. Takie inwestycje łagodzą skutki kryzysu finansowego.

Na początku pierwszej dekady obecnego stulecia rozpoczął się trend wzrostowy na rynku złota. W ciągu 10 lat cena złota wzrosła od poziomu 240 dolarów za uncję do 1921 dolarów w ubiegłym roku, co oznacza blisko ośmiokrotne przebicie początkowej ceny. Stopę zwrotu na poziomie 400 proc. można było osiągnąć w tym czasie, kupując złoto za złotówki. W minionej dekadzie miały miejsce dwa poważne kryzysy. Skutki ostatniego, zarazem najbardziej dotkliwego, można było złagodzić, posiadając w portfelu złote aktywa.

Ceny złota są silnie uzależnione od ilości pieniądza na rynku, co jest czynnikiem napędzającym inflację. W ostatnich latach, aby ratować gospodarkę banki centralne szczerze zasilały rynek pustym pieniądzem. Prym wiedzie w tym względzie amerykański Fed.

Jak powiedział Piotr Kuczyński, główny analityk Domu Inwestycyjnego Xelion sp. z o.o., amerykański Komitet Otwartego Rynku (FOMC) ustami Bena Bernanke, swojego przewodni-

czego, oświadczył ostatnio, że jest gotowy i zdecydowany do użycia innych niż wydłużenie operacji TWIST narzędzi w celu pobudzenia gospodarki. Warunkiem uruchomienia kolejnego „poluzowania ilościowego” (QE3), czyli praktycznie drukowania dolarów jest pogorszenie sytuacji na amerykańskim rynku pracy. Jeżeli rzeczywiście spowolnienie gospodarki mocniej w ten rynek uderzy, to jesienią możemy oczekiwać decyzji o dodruku. Nie należy spodziewać się tego, że taki dodruk w krótkim okresie doprowadzi do dużego wzrostu inflacji. Dopóki gospodarka globalna nie wróci na tory szybkiego wzrostu, co może potrwać kilka lat, to presja inflacyjna będzie minimalna. Inflacja wybuchnie wraz z powrotem dobrej koniunktury, a to miałoby przełożenie na rynek złota – twierdzi Kuczyński.

## Rosnący popyt

W ubiegłym roku popyt na złoto wyniósł 4067 ton i był najwyższy od czternastu lat. Wartość kupionego złota wyniosła 205,5 mld dolarów, co oznacza wzrost o 29 proc. wobec roku poprzedzającego. Na całkowity popyt składały się inwestycje, zakupy banków centralnych, przemysł oraz jubilerzy. Od kilku już lat rośnie udział popytu inwestycyjnego. W 2011 r. wyniósł on 1640,7 ton i był wyższy o 5 proc. niż rok wcześniej. Oznacza to, że zainwestowano w złoto blisko 83 mld dolarów, o 35 proc. więcej niż w roku poprzedzającym. Tempo wzrostu zakupów złota w postaci fizycznej wyniosło w skali globalnej w ubiegłym roku 24 proc. w ujęciu wagowym oraz 58 proc., biorąc pod uwagę jego wartość.

W 2011 r. sprzedaż czystego złota w naszym kraju sięgnęła 3 ton. To niewiele, ale 2 razy więcej niż rok wcześniej. Jednak znajdujemy się daleko w tym względzie za krajami Europy Zachodniej. Na przykład w Niemczech ludność kupiła w ubiegłym roku 159 ton złota, a w Szwajcarii 116 ton.

## Jak inwestować?

Dziś istnieje więcej form inwestowania na rynku złota. Można inwestować w złoto w postaci fizycznej lub nabywając instrumenty finansowe oparte lub powiązane ze złotem.

## Złoto w postaci fizycznej, czyli sztabki, monety, medale

Sztabki i monety dzielą się na bulionowe oraz kolekcjonerskie. Te pierwsze są produkowane bez ograniczeń, zatem ich wycena jest ściśle powiązana z ceną złota i jest zazwyczaj kilka do kilkunastu procent wyższa.

Przykładem złotych monet bulionowych są: American Gold Eagle, British Gold Sovereign, południowo-afrykański Krugerrand, chińska Panda, kanadyjski Maple Leaf. Fascynującą kolekcję wypuściła Australia. Jest to seria składająca się z 11 rodzajów monet przedstawiających różne zwierzęta, m.in.: świnię, małpę, węża czy szczura. Polacy chętnie kupują polskie monety, np. seria „Orla Bielika”. Sztabki lokacyjne są dostępne w masach od 1 do 1000 gramów.

Produkcja monet i sztabek kolekcjonerskich jest limitowana, zatem ich cena zależy od jej osobliwości. Tu spotykamy też wyroby o niższych próbach, np. 900. Ostatnio dużym przebieciem cieszyły się monety wybite w rocznicę katastrofy smoleńskiej, beatyfikacji Jana Pawła II czy Euro 2012. Wartość tych numizmatów rośnie z czasem, bowiem ich liczba nie zwiększa się nigdy, a kolekcjonerzy niechętnie pozbywają się wyjątkowych okazów. Limitowaną serią jednocuncjowych sztabek kolekcjonerskich „Poczet Władców Polski” oferuje Narodowy Bank Polski. Najbezpieczniej jest kupować złoto w bankach lub u rekomendowanych dealerów.

Kupując złoto w postaci fizycznej, musimy zatroszczyć się o jego bezpieczne przechowanie. Jeżeli nie mamy takich warunków w domu, można je przechować w skrytce bankowej lub u dealera, od którego złoto zostało zakupione.

## Instrumenty finansowe oparte na złocie

**Certyfikaty** są papierami wartościowymi dokumentującymi posiadanie własności określonej ilości złota znajdującego się w skarbcu banku. Mają one pełne pokrycie w złocie nabytym przez inwestora i zdeponowanym w niezależnym banku lub instytucji finansowej. Złoto może być alokowane, czyli wydzielone z ogólnych zasobów, lub niealokowane, wówczas znajduje się o ogólnej masie złota, jakie znajduje się w banku.

**Akcje producentów złota** to papiery wartościowe stanowiące dowód posiadania udziału w kapitale własnym przedsiębiorstwa zajmującego się produkcją lub przerobem złota. Przebieg notowań takich podmiotów nie zawsze jest wysoko skorelowany z sytuacją na rynku złota. Oprócz czynników wpływających na ceny złota kopalnie są narażone na różne ryzyka wynikające z ich specyfiki działalności. Kopalnia, jak każde przedsiębiorstwo, posiada określoną sytuację finansową, wynikającą również z jakości zarządzania, otoczenia makroekonomicznego, posiadanych złóż, zdarzeń nadzwyczajnych. Dlatego też inwestowanie w akcje kopalń jest bardziej ryzykowne i wymaga więcej pracy analitycznej niż kupowanie złota.

**Fundusze inwestycyjne** to instytucje zbiorowego inwestowania głównie w akcje producentów złota, złoto, instrumenty pochodne a także inne aktywa. Portfele funduszy są zarządzane przez wyspecjalizowane instytucje finansowe, korzystające z wiedzy analityków rynku złota oraz innych rynków. Teoretycznie powinny one uzyskiwać wyniki zgodne z cenami złota. Bywa, że zarządzający potrafią uzyskać lepsze stopy zwrotu, niż wynikałoby to z sytuacji na rynku złota. Są też sytuacje, że wyniki takich funduszy mogą rozczarować, co oznacza, że inwestycje były nietrafione.

**Fundusze ETF (Exchange Traded Funds)** są to instytucje zbiorowego inwestowania, których udziały są notowane na



giełdach papierów wartościowych. Ich ceny naśladują aktualne notowania złota. Zatem inwestycje te są czytelne i przejrzyste. Emisje udziałów są zabezpieczone na fizycznym złocie zdeponowanym w bankach custodialnych. Na koniec pierwszego kwartału 2012 r. zasoby zgromadzonego przez nie złota wynosiły ponad 2300 ton o wartości 115 mld dolarów. Największy tego rodzaju fundusz – SPDR Gold Shares – posiadał w czerwcu 1280 ton złota, czyli więcej niż bank centralny Szwajcarii.

**Produkty strukturyzowane** to wehikuly finansowe oparte na różnych aktywach. Mogą być oparte tylko na złocie lub również na innych aktywach. Emitenci produktów strukturyzowanych często gwarantują pełne lub częściowe zabezpieczenie powierzonego kapitału, a także wyższą stopę zwrotu w stosunku do depozytów bankowych. Konstrukcja takich produktów jest bardzo skomplikowana, a gwarantowany zwrot zainwestowanego kapitału nie oznacza, że inwestor uniknie skutków spadku wartości pieniądza w okresie inwestowania.

**Instrumenty pochodne** są to kontrakty terminowe i opcje opiewające na złoto notowane na wielu giełdach, najważniejsza to NYMEX/COMEX w Stanach Zjednoczonych. Aby zawierać transakcje na kontraktach terminowych na złoto lub wystawić opcję, należy wpłacić depozyt początkowy stanowiący zazwyczaj kilka procent wartości złota objętego tym instrumentem. Zarabiać można zarówno na wzrostach cen złota, jak też spadkach, w zależności od trafności przyjętego kierunku zmian cen złota. Inwestowanie w instrumenty pochodne jest wysoce ryzykowne ze względu na wysoką dźwignię finansową, która może być źródłem wysokich zysków, ale również wysokich strat.

## Złoto mówi prawdę

Dziś złoto jest traktowane jako aktywo inwestycyjne, analogicznie jak papiery wartościowe czy waluty. Stanowi ono barometr sytuacji ekonomicznej na świecie. Niska korelacja z rynkiem akcji czyni go cennym aktywem alternatywnym, pozwalającym zabezpieczyć się przed skutkami spadków kursów akcji na giełdzie. Aktywa alternatywne, których ceny zależą od innych czynników niż te, które determinują kształtowanie cen akcji, stabilizują wartość portfela inwestycyjnego. Udział złota w zdywersyfikowanym portfelu winien wynosić 10–20 proc.

Obserwowany od kilku lat wzrost zainteresowania złotem wynika z utraty zaufania ludzi do systemów ekonomicznych, ekonomistów oraz polityków. Kiedy wszyscy kłamią, tylko złoto mówi prawdę. ■